KURYER KRAKOWSKI.

Dnia 5 Czerwca 1835. PIĄTEK. № 54.

Kazimierz w. czyni publicz: oświadczenie, iż dopełni tranzakcyi wyszohradzkiej względem posiadłości krzyżackich roku 1336.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

KRAKÓW.

Wiadomości literackie. Karol Forster były oficer przy sztabie jeneralnym polskim, wydaje teraz w Paryżu w języku francuzkim Spiewy historyczne J. U. Niemcewicza, przełożone metrycznie przez najlepszych poetów Francyi (między któremi wiele dam się znajduje) i pomnożone wstępem historycznym, tudzież etnograficzno-statystycznemi uwagami. Dzieło to mające się składać z 12 poszytów, zaleca się pięknem wydaniem we względzie topograficznym i artystycznym, będzie ozdobione 56 przepysznemi rycinami, przedstawiającemi najsławniejsze sceny dziejów polskich, tudzież nutami muzycznemi. Już wyszło kilka poszytów, z których w pierwszym, umieszczony jest wstęp historyczny, pióra wydawcy, obejmujący czerpaną z najlepszych źródeł historją Polski od roku 800 do 1796. (P.P.U.)

Francja. Izba Parów uznała się za właściwą do sądzenia oskarżonych i w ich nieobecnych słucha świadków. Na wniosek prezesa Parów, naradzano się czy więźniowie mają być obecni przy rostrząsaniu pytania o właściwości sądu; 82 Parów głosowało za obecnością, a 72 przeciw nieobecności, lecz jeden tylko więzień xiądz *Noir* stawił się w sądzie Parów, inni trwają w pierwszem przedsięwzięciu. Zbiegowisko ponawia się każdego wieczora na bulwarze przy bramie S. Marcina, szczególniej dla tego iż tam wojska postawiono. Dnia 21 Maja było podobne zbiegowisko. Kommissarz policyi, w towarzystwie innego urzędnika i mnóstwa sierżantów policyjnych, wezwał ciekawych aby się oddalili. Niektórzy opierali się. Policjanie użyli swoich lasek i wiele osób było ranionych. Przez całą noc liczne patrole konne i piesze przebiegały część miasta *bramy S. Marcina.* Gazeta trybunałów donosi, że liczba osób wczoraj uwięzionych wynosi 195. Wielu sędziów trudni się ich słuchaniem, lecz ponieważ wiele z tych osób zwabiła sama ciekawość, przeto 75 na wolność wypuszczono. Gromada ludu, która się wczoraj w tej okolicy miasta zebrała, była mniej liczną i mniej niespokojną jak dni poprzednich i po większej części składała się z ciekawych. Dnia jednak 23 Maja, uwięziono wiele osób.—Izba deputowanych po zaciętych rozprawach oddała pod sąd Parów deputowanego Audry-de-Puyraveau, jednego z podpisujących pismo do więźniów. Wielu członków oppozycyi a na ich czele Odilon Barrot założyli protestacją przeciw temu postanowieniu. Przy obradach Izby nad powyższym przed-

miotem, widzowie zachowali się niespokojnie, a gdy hr. Jaubert oświadczył, że niespokojność pochodziła od gazeciarzy, wtedy na jego wniosek, prezes izby kazał się oddalić gazeciarzom. Gdy hr. Jaubert wyszedł z sali, otoczony blisko 20 przyjaciołmi, czekało na niego około 200 osób, i jeden młody człowiek zbliżywszy się do niego, oświadczył, iż niesprawiedliwie obwinił gazeciarzy, gdyż żaden z nich nierobił hałasu. Zaraz przyjaciele p. Jaubert skupili się w koło niego gęsto; bitwa zdawała się być bliską, gdyż wielu z towarzyszów młodego człowieka, który przemówił do p. Jaubert, przystąpili i potwierdzili jego słowa. Lecz w tenczas nadeszły straże i przywróciły porządek Kilku gazeciarzy i kilku innych osób aresztowanych, zaraz uwolniono. Młody człowiek, sprawca zamieszania, był od kilku deputowanych wyrzutami obłożony. Szczególniej deputowany Giraud tak się zapędził, że municypalni gwardziści, którzy w swej mocy młodego człowieka mieli, wdali się w tę sprawę „Jestem deputowany!“ zawołał p Giraud. „Lecz to niedaje żadnego prawa do lżenia naszych więźniów“ odpowiedział 1 z żołnierzy. Na żądanie dozorcy izby deputowanych, więźnia osadzono w pałacu Bourbon, gdyż w obrębie izby był aresztowany. — Intendent listy cywilnej Montalivet zakupił w imieniu króla, 3 obrazy od Marszałka Soult za 150 tysię: frank:, lecz gdy p. Montalivet utrzymywał, iż Soult sam ofiarował na sprzedarz te obrazy, ostatni zaś twierdził, że tylko 2, a trzeci sam p. Montalivet wybrał, powstała ztąd sprzeczka w gazetach, która się na tem skończyła, iż syn Soulta zwrócił pieniądze i zrzekł się poselstwa do Holandyi, co uważają za poróżnienie marszałka z królem. — Xiąże Talleyrand był na wieczorze u p. Dupin i wszyscy się zdumiewali nad czerstwością jego zdrowia. — Dnia 25 Maja giełda Paryzka bardzo była strwożona. Już dawno tak nagłej zmiany niewidziano, a pytania o jej przyczynę były daremne. Na pogłoskach niezbywało. Mówiono o rewolucyi w Madrycie i o klęsce Krystynów w Nawarze. (G.P.S.)

Hiszpanja. Karoliści zdobyli twierdzę Trewino. Załoga kapitulowała po wytrzymaniu okropnego szturmu, gdyż Zumalakarreguy miał z sobą 16 bataljonów i 60 dział z sobą. Karolistowskie gazety donoszą, że jenerałowie królowej są zmuszeni do bezczynności. Valdez ma być zamknięty w Pampelonie, Jaureguy w Sebastian a Oraa w Elizondzie. W Kadyxie wybuchły niespokojności, lecz bliższe szczegóły niewiadome. W Walencyi odkryto spisek; 20 artyllerzystów, i 2 wieśniaków należało do niego. Sierżant zdradził spiskowych i winowajcy są w ręku sprawiedliwości. (G.P S.)

Turcja. Od granic Serbii 2 Maja. Gońce francuzki i angielski przybyli tutaj z Konstantynopola i oddali swoje depesze innym gońcom, którzy na nich czekali. Ci pospieszyli zaraz do Londynu i Paryża. Niewiadoma przyczyna tak kosztownego poselstwa tych gońców, gdyż stolica Turcyi jest spokojną a z Portą niemasz ważnych

układów. Rozmaite o tem pogłoski biegają. Mówią, że na wielorakie przedstawienia Lorda Ponsonby o wolną żeglugę na morzu Czarnem, Sułtan dał stanowczą odpowiedź, za odebraniem w Konstantynopolu wiadomości o zmianie angielskich ministrów. Jest prawdą, że Turcja opiera się teraz mocniej niż kiedykolwiek niesłusznym żądaniom, a do tego wiele się zapewne przyłożył powrót do ministerjum Palmerstona, i powrót tureckiego posła z Paryża. Rozgłoszono w gazetach, iż on prosił Sułtana, aby mu dozwolił przyjechać do Konstantynopola, i dać osobiście wyjaśnienia o ważnym przedmiocie. Tak wiele objaśnień o odwołaniu posła, który mógł piśmiennie udzielić żądanej wiadomości, lecz zdaje się iż Sułtanowi wiele zależało, aby poseł osobiście go zawiadomił o stanie rzeczy. Rzecz podobna do prawdy, że poseł przewidział upadek Torysów, i w Paryżu rozpoczął takie umowy, które go skłoniły do podróży do Stambułu. —Albania znowu jest niespokojną. Ten kraj można uważać za barometr polityczny obrotu rzeczy w Egipcie. Wiadomo bowiem, iż skoro Mehmed Ali lękał się czego ze strony Turcyi, zaraz w Albanii wybuchło powstanie. I teraz chce Turków zaprzątnąć Albanją, aby niemieli czasu myśleć o Syryi. Naczelnik powstańców Tafil Busi zrobił już znaczne postępy i Sułtan niemoże wojska wysyłać do Azyi, którego potrzebuje do uskromienia albańskiego powstania, żeby się nierozszerzyło w Macedonii i Bośnii. (GPS.)

Anglja. Lorde Mulgrave, nowy namiestnik Irlandyi za pokazaniem się w dublińskim teatrze, z wielkim zapałem był przyjęty. W izbie wyższej Parlamentu przez 3 dni toczyły się rozprawy nad wchodem trjumfalnym lorda Mulgrave do Dublina; Torysowie domagali się śledztwa tej sprawy, lecz Melbourne niechciał na to zezwolić. Gazeta *Times* podaje posępny obraz teraźniejszego stanu Irlandyi i sądzi, że wojna domowa jest nieuchronną w tym kraju, jeźli nie nastąpi nadspodziewana zmiana Z Lizbona pod d. 17 Maja, donoszą angielskie gazety, iż powtórnie małżeństwo królowej portugalskiej z bratem zmarłego małżonka doznaje wiele przeszkód, liczne bowiem stronnictwo pragnie oddać jej rękę królewicowi francuzkiemu, xięciu Nemours Podług ostatnich wiadomości z Madrytu odebranych w Londynie, Martinez prezes ministrów, gdy uszedł zbrojnej gromady, która jego pojazd na ulicy napadła, daleko większem niebespieczeństwem był zagrożony w domu. Jeden z gwardzistów miejskich, którzy go odprowadzili do domu, wcisnął się do pokoju, i chciał Martyneza ciąć pałaszem, lecz jego krewna skoczyła w środek i cięcie odwróciła. W zamieszaniu udało się napastnikowi wymknąć z domu. Okropny przestrach na giełdzie londyńskiej 21 Maja, z powodu wiadomości z Hiszpanii, jest bezprzykładny i przechodzi wszelką wiarę. Do tego przyłączył się brak brzęczącej monety z powodu zmniejszenia papierowych pieniędzy. Wielcy kapitaliści sprzedali nagle zagraniczne papiery, które nadzwyczajnie spadły, szczególniej

hiszpańskie. Ostatnie jednak poszły nagle w górę wskutek pomyślnych doniesień z Madrytu 15 Maja, i wszystko się znowu uspokoiło. Lecz potem spadały i podnosiły się jeszcze 3 razy i nieumiano sobie wytłumaczyć tej powszechnej nieufności. (G.P.S.)

Prusy. Królewic holenderski z dostojną swoją małżonką, i rossyjski jenerał Kisielew z Petersburga, przybyli do Berlina. (G.P.S.)

Portugalja. Ogłoszono nagrody za napisanie najlepszego prawa cywilnego i karnego. Cudzoziemcom wolno się ubiegać. W Porto zakładają bank wielki, który rząd wspiera gorliwie. Na mocy rozkazu królowej, oficerowie, którzy służyli w wojsku Don Miguela, pobierać będą żołd stosownie do wojskowych stopni. Admirał Napier, Anglik, który się dzielnie przyłożył do wywalczenia niepodległości portugalskiej, otrzymał dożywotnią pensją 24 tysiące złp. rocznie wynoszącą. (G.P.S.)

Austrja. Jedna gazeta niemiecka mówi: „Pokazuje się od samego początku rządów N. Ferdynanda, który wiele lat poświęcił wynalazkom i przedsięwzięciom przemysłowym bogatego w nie naszego wieku, i wielkie upodobanie do nich nabył, iż jako ich N. opiekun, jeźli mu niebo drogie życie przedłuży, poprowadzi swoje ludy do szczęścia i rozwinięcia swych wielkomyślnych zamiarów. N. Ferdynand w cichem odosobnieniu jako dziedzic tronu, obrał sobie za cel swych usiłowań to zadanie, i niewielu przenikało, jak głęboko ta wielka myśl zajmowała jego szlachetną duszę. W cichości i wsobie zamknięty spędził młode lata na tej nauce i na świadczeniu dobrodziejstw, które przez poufałych rozsyłał z warunkiem, aby jego imienia niewymieniali, i zdawał się niemieć żadnego udziału w ważnych wypadkach, które dni jego młodości często zasmucały. Lecz kilka miesięcy jego panowania dowodzi, jak korzystał z swojej młodości i jaki duch w nim przemieszkiwa. Gorliwie i bezustannie wypełnia obowiązki Władzcy i każdy wielki projekt dla dobra innych znajduje w Nim obrońcę i opiekuna. Niedawno wspomnieliśmy o kolejach żelaznych do Galicyi, a dziś podajemy wiadomość o *towarzystwie żeglugi* już zatwierdzonem przez N. Cesarza, które dla handlu obiecuje niezmierne korzyści. Przedsiębiorcy oczekują tylko planu od miejscowej władzy dla poprowadzenia kanału przez łąkę Brygidy, aby tam zbudować doskonały port dla stolicy z magazynami na skład towarów i na zimowanie okrętów. W Trjeście dnia 19 Maja dało się czuć mocne trzęsienie ziemi, ale żadnych szkód niezrządziło. (G.P.S.)

Przybyli do Krakowa. Kubiczek Jakób, Komar Anna, Oranowski Józef, Wagner Fryderyk, Chronowska Marja z Polski. Cieński Apolinar, Dillrich Józef, Zajdak Mathias z Galicyi.

Opuścili Kraków. Wróblewski Stefan, Zaborowska Elzbieta, Zagórska Franciszka, Chojnowski Antoni do Polski.

Dziś w południe ciepła stopni 26.

W DRUKARNI AKADEMICKIEJ, NAKŁADEM REDAKCYI.